

Józef Czechowicz



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

**BIOGRAFIE
WYSTAWY
ELEMENTARNE**



Józef Czechowicz

1903–1939

„Miasto rodzinne, ilekroć mi ciężko lub najciężej, do ciebie zwracam się pamięcią, a gdy pamięć twarde przeżycia przypomina – to sercem, to wyobraźnią”

Józef Czechowicz, Wstęp do
Antologii współczesnych poetów lubelskich,
red. ks. L. Zalewski, Lublin 1939, s. 8.



→ Józef Czechowicz. Fot. „Bernardi”

📷 Zbiory – Wojewódzka Biblioteka Publiczna
im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

rodzinne strony...

Józefa Czechowicza łączyła z Lublinem i regionem wyjątkowa więź, która była źródłem jego twórczego natchnienia. Lubił spacerować po ulicach i przedmieściach miasta, a także odwiedzać okoliczne wsie i miasteczka. Często bywał w rodzinnych stronach swojej matki, we wsi Młynki koło Puław. Dowodem tej bliskiej relacji są liczne wiersze, utwory prozatorskie i dziennikarskie poświęcone Lublinowi, a także teksty odnoszące się do innych miast Lubelszczyzny: Kazimierza nad Wisłą, Puław, Krasnegostawu i Zamościa.



„Czechowicz znał to miasto, jak mało kto [...]. Miał duży zasób wiedzy historycznej związanej z jego poszczególnymi gmachami i zakątkami. Bez wysiłku operował nazwiskami budowniczych kościołów i klasztorów oraz właścicieli pałaców sprzed stuleci. Przytaczał fakty historyczne wiążące się z danymi budowlami, mówił o epoce powstania i o stylu, w jakim zostały wzniesione”.

Feliks Popławski, *Wspomnienia o Józefie Czechowiczu* [w:] *Spotkania z Czechowiczem. Wspomnienia i szkice*, zebrał i opracował Seweryn Pollak, Lublin 1971, s. 175–176.



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ



↑ Zamek Lubelski i fragment nieistniejącej dzielnicy żydowskiej
📷 Fot. Józef Czechowicz ok. 1933 r.

→ Lublin, Brama Grodzka
widok od strony zamku
📷 Fot. Józef Czechowicz,
ok. 1933 r.



← Lublin, ul. Dominikańska
📷 Fot. Józef Czechowicz, ok. 1933 r.



← Lublin, róg ul. Królewskiej i placu Łokietka
📷 Fot. Józef Czechowicz, ok. 1933 r.

**Z Lublinem związało go urodzenie,
praca i twórczość, grób matki,
ludzie najbliżsi. Dlatego tak
chętnie tu wracał, do tych
„starych kamieni”, których piękno
wraził słowem poetyckim wespół
z Franciszką Arnsztajnową.**

Feliks Araszkiewicz, Józef Czechowicz,
Wspomnienie, „Gazeta Lubelska” 1945, nr 254.



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

↑ Józef Czechowicz w bramie
kamienicy Starego Miasta w Lublinie
📷 Zbiory – Muzeum Józefa
Czechowicza (Filia Muzeum
Narodowego w Lublinie)

na Kapucyńskiej...

Józef Czechowicz urodził się w niedzielę, 15 marca 1903 r. w kamienicy przy ulicy Kapucyńskiej 3 w rodzinie Małgorzaty z domu Sułek (1864–1936) i Pawła Czechowicza (1874–1912). Był najmłodszym dzieckiem, miał trójkę rodzeństwa – siostrę Katarzynę (1894–1958) oraz braci – Stanisława (1899–1925) i Jana (1901–1903).

Rodzina Czechowiczów żyła bardzo skromnie w trudnych warunkach mieszkaniowych, w służbowej, jednopokojowej suterenie. Ojciec pracował jako woźny w lubelskim oddziale Banku Handlowego w Warszawie, matka zajmowała się dorywczymi pracami fizycznymi. Mimo trudności finansowych rodzice dołożyli wielu starań, by dzieci uzyskały wykształcenie.

„Matka jego była wyjątkowo dobrą, wyjątkowo bezpośrednią i prostą kobietą. Malutka, zawsze zapracowana”

Kazimierz Miernowski, *Moje wspomnienia o Czechowiczu* [w:] *Spotkania z Czechowiczem. Wspomnienia i szkice*, zebrał i opracował Seweryn Pollak, Lublin 1971, s. 73.

O matce

[...]
matko zbudzony patrę spod rzęs trawy leżąc
matko twe siwe oczy płaczą nade mną może wiatr
jestem tu choć daleko na innym wybrzeżu
twój ostatni kwiat

tak mało wiesz o synu chodząca wśród gromnic
tyle że spajam głązy rymów
tyle że nie mogę zapomnieć
płomienia dymu

[...]

Z tomu poetyckiego
ballada z tamtej strony, Warszawa 1932



↑ Widok na ulicę Kapucyńską w Lublinie. Po prawej stronie znajdowała się kamienica, w której urodził się i mieszkał Józef Czechowicz

📷 Zbiory – Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego w Lublinie (domena publiczna)



→ Pierwszy z lewej:
Józef Czechowicz
z rodzicami i rodzeństwem
Katarzyną i Stanisławem.
Lublin, ok. 1910 r.

📷 Zbiory – Muzeum Józefa Czechowicza (Filia Muzeum Narodowego w Lublinie)



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

z rodzeństwem...

Dzieciństwo Czechowicza naznaczone było biedą i chorobami najbliższych. Brat Jan umarł w 1903 r. na błonicę, a w 1912 r. cierpiący na zaburzenia psychiczne ojciec. Obowiązek utrzymania domu i wychowania dzieci spadł na wdowę, która przejęła po mężu posadę w banku. By wspomóc matkę, córka Katarzyna wyjechała na Wołyń, gdzie pracowała jako opiekunka dzieci. Syn Stanisław podjął pracę w Prywatnym Żeńskim Gimnazjum i Liceum Wacławy Arciszowej oraz w redakcji „Expressu Lubelskiego”. Po doświadczeniach wojennych miał poważne problemy zdrowotne, zmagał się z gruźlicą, zmarł w 1925 r.

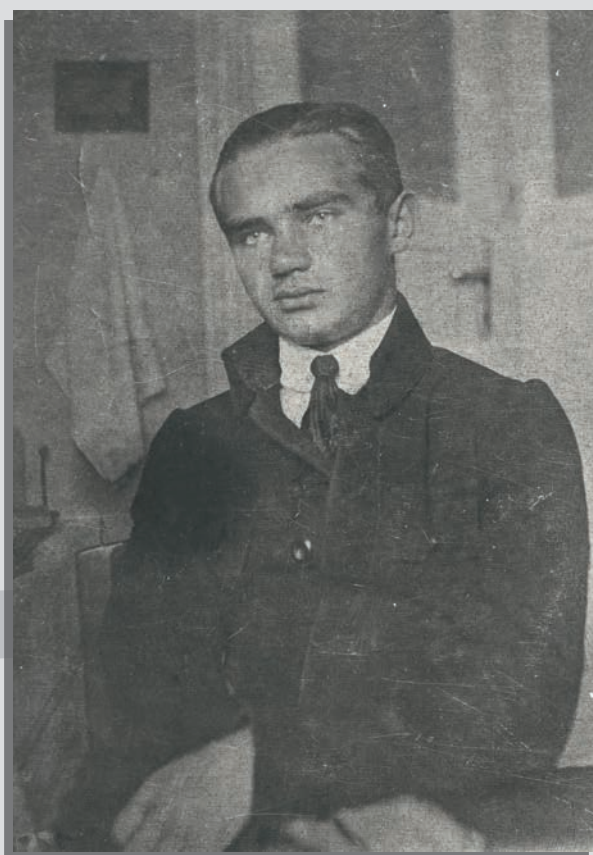
„Starszy syn, Stanisław, nieprzeciętnych zdolności i niezmiernie przenikliwej inteligencji, po skończeniu gimnazjum został opiekunem rodziny. Podczas pierwszej wojny światowej, w której brał czynny udział, dostał się doniewoliniemieckiej, skąd wrócił z poważnie nadszarpniętym zdrowiem. Nadmierna praca oraz dalsze studia wycieńczyły do reszty nadwątłony organizm tak wspaniale zapowiadającego się młodzieńca”.

Bronisława Kołodyńska-Mossego,
Wspomnienie o Józefie Czechowiczu [w:]
Spotkania z Czechowiczem. Wspomnienia i szkice, zebrał i opracował Seweryn Pollak,
Lublin 1971, s. 140.

→ Siostra poety Katarzyna (Kazimiera)
z Czechowiczów Głuszewska



← Najstarszy brat poety Stanisław Czechowicz, dziennikarz i publicysta, miał duży wpływ na zainteresowania literackie Józefa Czechowicza. Wprowadził go w świat lubelskich poetów i dziennikarzy. Był dla niego mentorem i wzorem do naśladowania



→ Józef Czechowicz, 1920 r.



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

w szkolnej ławie...

W 1913 r. dziesięcioletni Józef rozpoczął edukację w elementarnej rosyjskiej Szkole Rządowej, później w Szkole Męskiej w Lublinie, a następnie w 1917 r. w Lubelskim czteroletnim Seminarium Nauczycielskim im. Szymona Konarskiego. Placówka działała na zasadach szkoły zawodowej, a jej ukończenie nie uprawniało do podjęcia studiów. Zdolni uczniowie mogli jednak liczyć na stypendia, a najubożsi na zwolnienia z wpisowego. Dla wielu pochodzących z ubogich rodzin młodzieńców, takich jak Czechowicz, wybór tej placówki był jedyną możliwością dalszego kształcenia. W roku 1920 r. młody Józef przerwał naukę i jako ochotnik zgłosił się do wojska. Na froncie spędził niecałe trzy miesiące i już jesienią powrócił w rodzinne strony. Rok później ukończył seminarium i niemalże od razu otrzymał propozycję pierwszej posady.

→ Józef Czechowicz
na Wołyniu,
lata 1921-1923

LUBELSKIE 4-LETNIE SEMINARIUM NAUCZYCIELSKIE
dla kobiet i mężczyzn
IMIENIA SZYMONA KONARSKIEGO
popłucane przez
Stowarzyszenie Nauczycielstwa Polskiego i Koło Zjednoczonych Ziemianek
w LUBLINIE.

ŚWIADECTWO.

Rok szkolny 1917-1918

Imię i nazwisko: Czechowicz Józef

Urodził się: 15 marca 1903 r. w: Lublinie

Wzrost: 170 cm, Ciężar ciała: 60 kg, Kolor włosów: ciemny, Kolor oczu: ciemny

Przedmiot i wytrzymałość w pracy: dobry

Postępek i dyscyplina: dobry

Wypisał następujące posady w naukach:

W Religii	5	dobry
„ Języka polskiego	4	dobry
„ Historii powszechnej	5	dobry
„ Historii Polski	5	dobry
„ Geografii powszechnej	4	dobry
„ Geografii Polski	5	dobry
„ Fizyki i chemii	5	dobry
„ Historii naturalnej	5	dobry
„ Anatomii, fizjologii i higieny	5	dobry
„ Rolnictwa i ogrodnictwa	5	dobry
„ Arytmetyki i algebry	4	dobry
„ Geometrii	5	dobry
„ Psychologii i logiki	5	dobry
„ Pedagogice i dydaktyce	5	dobry
„ Prowadzeniu lekcji praktycznych	5	dobry
„ Rysunkach	5	dobry
„ Kalligrafii	5	dobry
„ Robótach ręcznych	5	dobry
„ Gimnastyce, grach i zabawach	5	dobry
„ Wymowie	5	dobry
„ Płycie	5	dobry

Opuścił lekcję godzin... z czego niesprawiedliwych
Spóźnił się na lekcję razy... z czego niesprawiedliwych
Na podstawie powyższych danych Nada pedagogiczna

Lublin, dnia 1 kwietnia 1918 roku.

Dyrektor Seminarjum: [Podpis]

Kierowniczka pedagog.: [Podpis]

Wychowawczyni kursu: [Podpis]

Druk „Ziemia” ul. Teatralna 10 w Lublinie

→ Józef Czechowicz,
Notatki pamiętnikowe
1920 roku, fragmenty
maszynopisu dotyczące
m.in. pobytu na froncie,
około 1937 r.

← Świadectwo Józefa Czechowicza,
rok szkolny 1917/1918

Notatki pamiętnikowe 1920 roku

8/VIII w Lublinie. Zapisuję się do wojska jako ochotnik w biurze werbunku ochotniczego przy ul. Krakowskiej Przedmieście 39. Potem udaję się do koszar. Bunkier nr 61 przy ulicy prowadzącej do Krasin.

9/VIII Bunkier w koszarach. Napychamy sienniki. Poniżej najbliższe otoczenie: kapral Stechurka, Czerwinski, Sierbiński, Romanik. Sierbiński Kowalski. Cieślak, Piek, Gny.

9/VIII-29/VIII Odcinanie. Porucznik Bernowicz, Porucznik Wójcik, Chorągwy. Plutonowy Peger.

29/VIII Wynarazę z Lublina. Jedną nas na pocąg. Otwarte platformy od nas się straszą, stoją pod nami na małych stacyjkach. Podróż trwa do 1/IX. Por. Bernowicz i podpor. Strutyński. Jony na nogach.

1/IX Postój nocny w Krasnymstawie, w dworcu mieszczącym w punkcie. Spieć na podłodze. Stopy niema. Rano wyruszymy w stronę Zamościa.

2/IX Rano po dachem. Noc na dachem. Spod Olszowej szłyśmy dachem.

3/IX Rano po dachem. Noc na dachem. Noc na dachem. Noc na dachem.

4/IX Noc pod dachem. Noc na dachem. Noc na dachem. Noc na dachem.

5/IX Rano po dachem. Noc na dachem. Noc na dachem. Noc na dachem.

6/IX. Grabowiec szłyśmy. Noc na dachem. Noc na dachem. Noc na dachem.

7/IX. W1 czerem ukazał się do Zamościa. Jony na nogach.

8/IX. Przy ognisku czytamy Zerkniesz. Na strychu koszar znajduje się pociąg. Potchkiłasse oraz piękny 1000. Objeżdżamy się wzdłużem torów. Objeżdżamy się wzdłużem torów. Objeżdżamy się wzdłużem torów.

12/IX Już jest to przyjeżdżamy do 4 p.p. Leg. który się tu w Zamościu, umiemy. Jesteśmy w 9 kom. Nowy asf kom. Sierbiński. Sierbiński Józef. Projekty wypukłości opowiadania w Wojsku Polskim.

14/IX Ryżem w wieńcu. Ryżem w wieńcu. Ryżem w wieńcu. Ryżem w wieńcu.

15/IX Od kilku dni noszę się z projektem napisania dramatu o Pa. Henryku Lebedym, który bije się za nie. I gdzie na nie, od ognia, bez uderzenia w wyścigu. Naturalnie widać się to z nim. Naturalnie widać się to z nim. Naturalnie widać się to z nim.



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

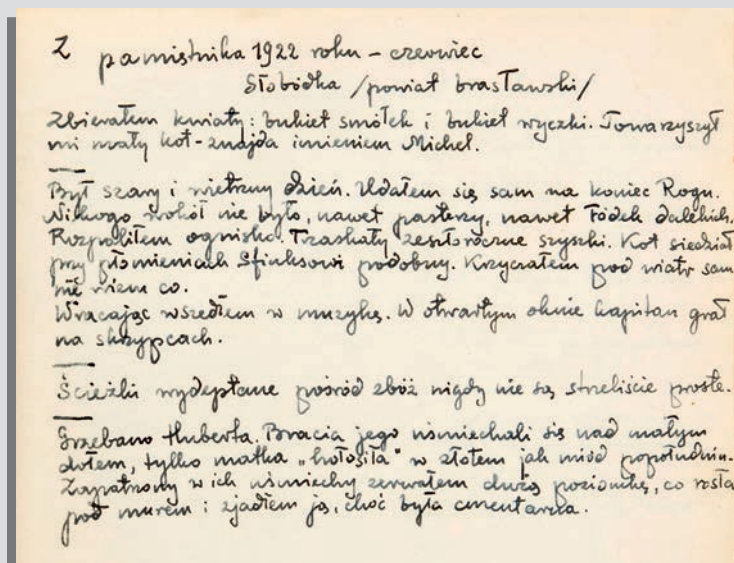
w pracy...

Od 1921 r. pracował jako nauczyciel w szkołach powszechnych w Brastawiu i Słobódce na Wileńszczyźnie oraz Włodzimierzu Wołyńskim. W każdej wolnej chwili odwiedzał rodzinne strony, chciał wrócić do Lublina, z nim wiązał swoją przyszłość.



↑ Józef Czechowicz, 1924 r.

W 1924 r. rozpoczął roczny Wyższy Kurs Nauczycielski przy Uniwersytecie Lubelskim. Nauka trwała kilkanaście miesięcy, dzięki czemu dłużej przebywał w domu. W tym czasie podjął pracę w redakcji „Expressu Lubelskiego” w zastępstwie za chorującego brata Stanisława. Dzięki tej posadzie zdobył pierwsze doświadczenia dziennikarskie.



← Józef Czechowicz, Z pamiętnika 1922 roku, fragment rękopisu z brulionu poety zawierającego teksty z lat 1936-1938

→ Józef Czechowicz (pierwszy z lewej w pierwszym rzędzie) w otoczeniu nauczycieli i innych przedstawicieli miejscowej inteligencji wsi Słobódka, 1923 r.



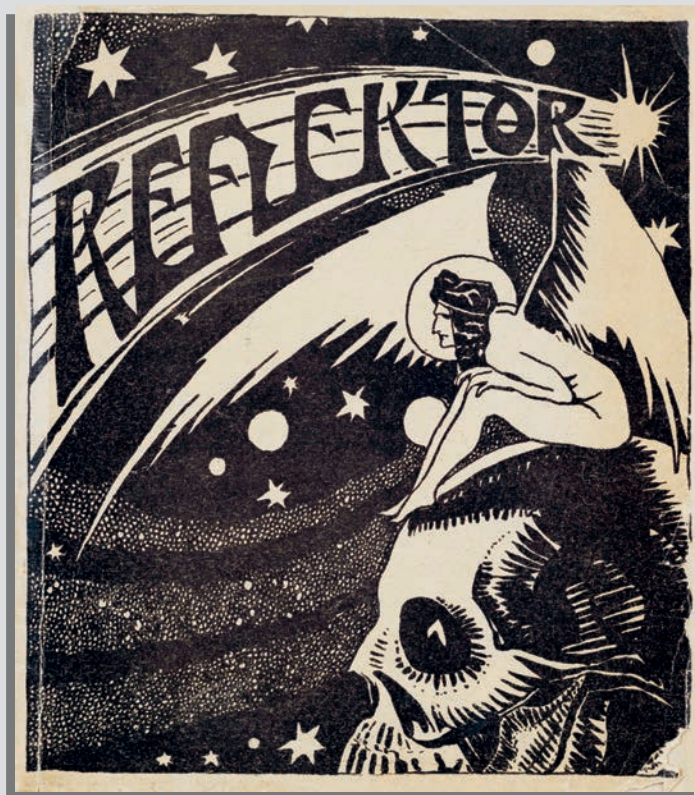
↑ Józef Czechowicz (pierwszy z prawej w pierwszym rzędzie) wśród uczestników Wyższego Kursu Nauczycielskiego w Lublinie, 1925 r.



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

wśród literatów...

Pracując jako nauczyciel nie zrezygnował ze swoich ambicji pisarskich. Początkowo tworzył „do szuflady”, ale dzięki kontaktom z lubelskim środowiskiem literackim zadebiutował w 1923 r. na łamach pierwszego numeru czasopisma „Reflektor”. Ukazał się wówczas (anonimowo prawdopodobnie z powodu redakcyjnego przeoczenia) utwór *Opowieść o papierowej koronie* powstały w czasie jego pobytu w Słobódce. Od momentu debiutu, Czechowicz rozpoczął stałą współpracę z lubelskimi poetami. Podjął także intensywne starania o powrót i zatrudnienie w Lublinie. Czasopismo „Reflektor” było wydawane w Lublinie w latach 1923–1925 (łącznie ukazały się 4 numery). Na jego łamach, oprócz lubelskich literatów, publikowali Jan Brzękowski, Julian Przyboś, Adam Ważyk, Anatol Stern, Witold Wandurski. Wokół czasopisma narodziła się awangardowa literacka grupa „Reflektor” istniejąca w latach 1924–1927, w skład której wchodziło czterech poetów: Konrad Bielski, Józef Czechowicz, Wacław Gąlewska i Stanisław Grędziński. Teoretykiem grupy był Czesław Bobrowski.



↑ „Reflektor”, 1923 r., nienumerowany - okładka



↑ „Reflektor” nr 3, Lublin, 1925 r. - okładka



↑ Józef Czechowicz, 1924 r.



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

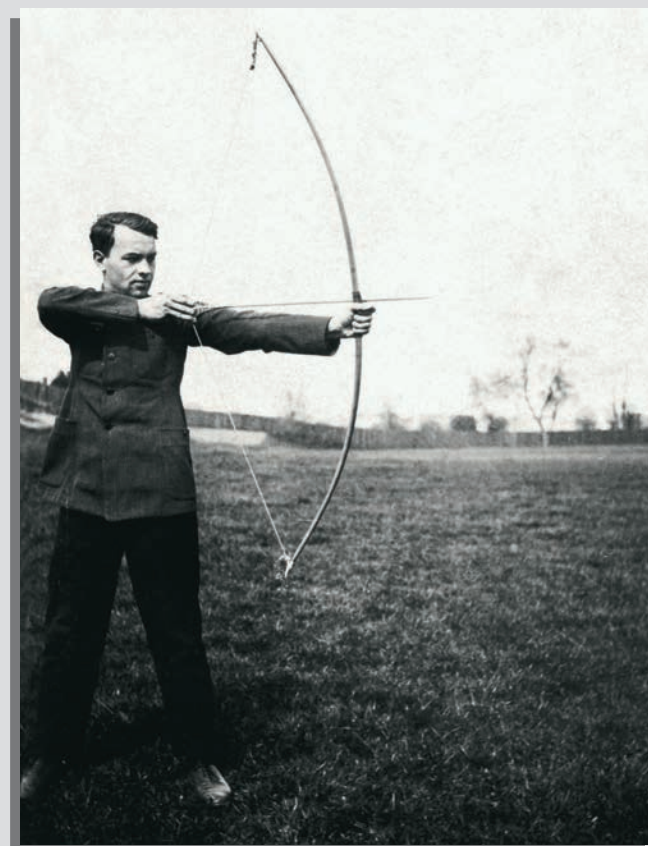
Z uczniami...

W 1926 r. wrócił z Kresów i podjął pracę w Szkole Specjalnej nr 23 w Lublinie, a po kilku latach awansował na jej kierownika. Misji pedagoga poświęcał wiele uwagi, samodzielnie przygotowywał materiały dla uczniów, inicjował ciekawe zajęcia, notował swe spostrzeżenia dotyczące wychowanków i ich edukacji. Był bardzo ceniony i lubiany, pracę w szkole traktował jak pasję. Aby doskonalić warsztat nauczycielski jesienią 1928 r. rozpoczął roczne studia w Instytucie Pedagogiki Specjalnej w Warszawie. Ukończył je pisząc pracę dyplomową „Projekt organizacji życia gromadnego pod względem wychowawczym”.

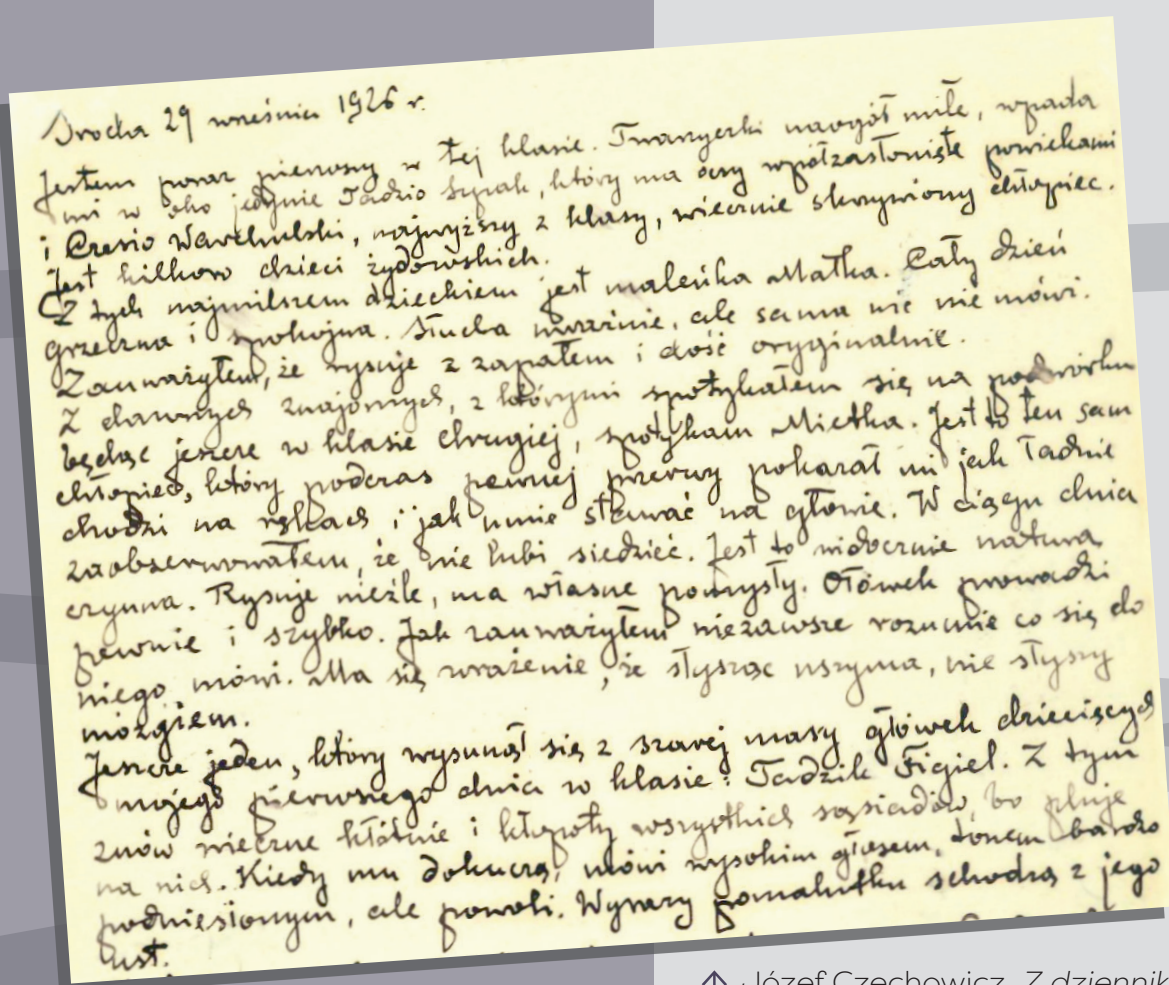
→ Józef Czechowicz, 1926 r.



→ Portret Józefa Czechowicza, rys. Roman Kramsztyk (1930)



↑ Józef Czechowicz 1929 r.
📷 Fot. Wiktor Ziółkowski



↑ Józef Czechowicz, Z dziennika 1926 roku, rękopis - fragmenty

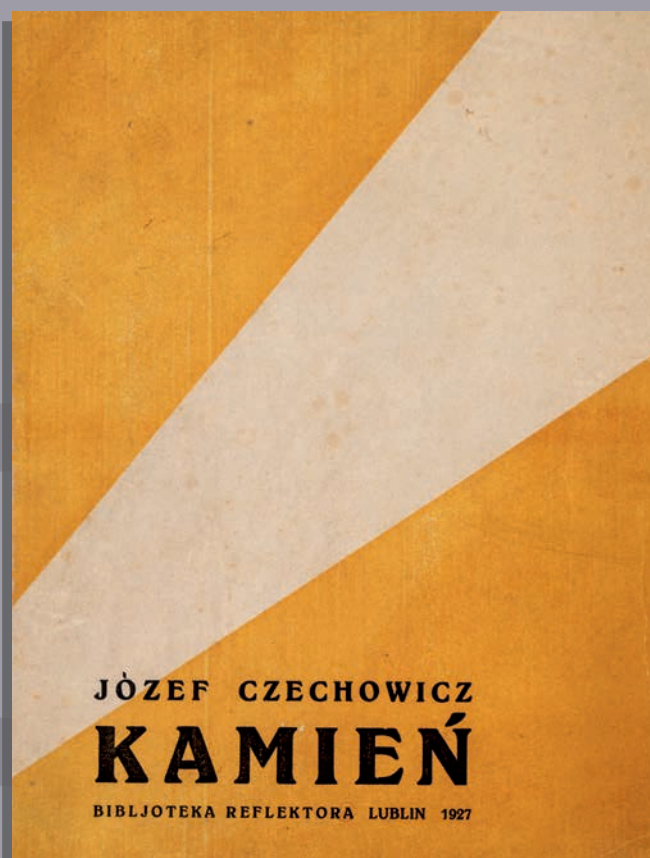


INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

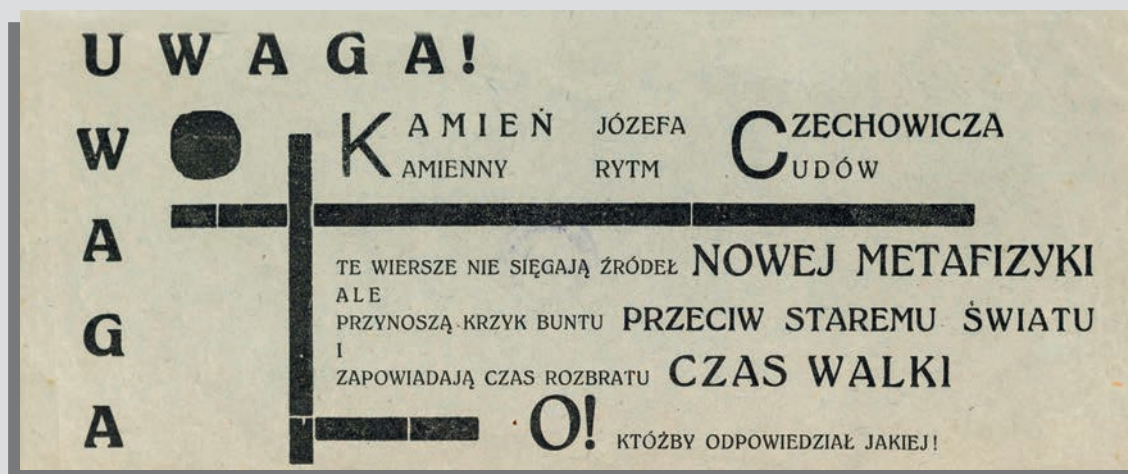
w kręgu poezji...

Latem 1927 r. wydał debiutancki tom poetycki *Kamień*. Był to zbiór wierszy pozbawiony znaków interpunkcyjnych, co w późniejszym czasie, wraz z niestosowaniem wielkich liter, stało się jego znakiem rozpoznawczym. Autor osobiście czuwał nad każdym szczegółem wydania tomu, wybrał projekt okładki, papier, układ graficzny, a nawet krój pisma. *Kamień* otrzymał pozytywne recenzje, czym utorował Czechowiczowi drogę do literackiego świata.

W 1930 r. wyjechał do Paryża na stypendium Departamentu Sztuki Ministerstwa Wyznań i Oświecenia Publicznego. Z powodu choroby przerwał pobyt we Francji i powrócił do kraju.



↑ Józef Czechowicz, *Kamień*, Biblioteka „Reflektora”, Lublin 1927 - okładka



↑ Druk reklamowy tomu poetyckiego *Kamień* Józefa Czechowicza



↑ Józef Czechowicz, ok. 1930 r.



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

między poetami...

W 1932 r. Czechowicz wraz z Franciszką Arnsztajnową i grupą lubelskich poetów, powołał do życia Lubelski Związek Literatów. Jego zadaniem było popularyzowanie poezji, organizowanie wieczorów autorskich, spotkań i kółek dyskusyjnych, ale przede wszystkim wydawanie zbiorów poetyckich. Czechowicz początkowo został wybrany prezesem związku, jednak już po kilku dniach zrzekł się tej funkcji na rzecz Arnsztajnowej. Sam pozostał jego wiceprezesem, a następnie sekretarzem. Osobiście bardzo angażował się w bieżącą działalność związku, co wpłynęło na ożywienie życia literackiego w Lublinie.



↑ Zarząd Związku Literatów Lubelskich, 1932 r. Siedzą od lewej: Franciszka Arnsztajnowa, Kazimierz Andrzej Jaworski, Aniela Fleszarowa, Wacław Gralewski. Stoją od lewej: Józef Czechowicz, Witold Kasperski, Józef Łobodowski, 1932 r.



↑ Dni Lublina i Lubelszczyzny, 1939 r. Od lewej: Wacław Gralewski, Franciszka Arnsztajnowa, Józef Czechowicz, siódmy z lewej – Henryk Domański, pierwszy z prawej – Konrad Bielski, 1939 r.

📷 Fot. Stefan Wolski

↓ Karykatura Józefa Czechowicza, rys. Henryk Donga w: *Antologia współczesnych poetów lubelskich*, Lublin 1939

📷 Zbiory – Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego



Związek Literatów w Lublinie zaczął swe istnienie dnia 21-go maja 1932 roku, na zebraniu organizacyjnym, zwołanem przez F. Arnsztajnową i J. Czechowicza. Świercła to podpisem swoim własnoręcznym sekretarz Związku.

W Lublinie, 1 czerwca 1932 roku.

Antoni Mody

→ Fragment z książki protokołów Związku Literatów Lubelskich, rękopis z 1932 r.

📷 Zbiory – Muzeum Józefa Czechowicza (Filia Muzeum Narodowego w Lublinie)



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

w stolicy...

Od sierpnia 1933 r. Czechowicz pracował w centrali wydawnictwa Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie. W tym czasie zajmował się głównie pracą dziennikarską. Współpracował z wieloma czasopismami, redagował „Głos Nauczycielski”, „Miesięcznik Literatury i Sztuki”, a także prasą skierowaną do dzieci i młodzieży – „Płomyk” i „Płomyczek”. Nie zaniedbywał swoich pasji literackich i dla ich podtrzymania organizował spotkania środowisk poetyckich i artystycznych. Na tzw. czwartkach literackich bywali u niego mniej lub bardziej znani twórcy, z którymi dyskutował o literaturze, bieżących wydarzeniach i życiu kulturalnym, a młodych poetów wspierał i motywował do pracy. Jednocześnie wydawał kolejne tomy wierszy m.in.: *w błyskawicy, nic więcej czy nuta człowiecza*.



↑ Józef Czechowicz, 1937 r.



↑ Redakcja „Płomyka”. Od lewej: Kazimierz Pieniążek, Mieczysław Kotarbiński, Józef Czechowicz, 1934 r.



← Od lewej: Józef Łobodowski, Stanisław Piętaś, Józef Czechowicz, Warszawa 1934 r.



↑ Józef Czechowicz na dachu budynku Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie, lata 30. XX wieku



↑ Wilanów 1938 r.

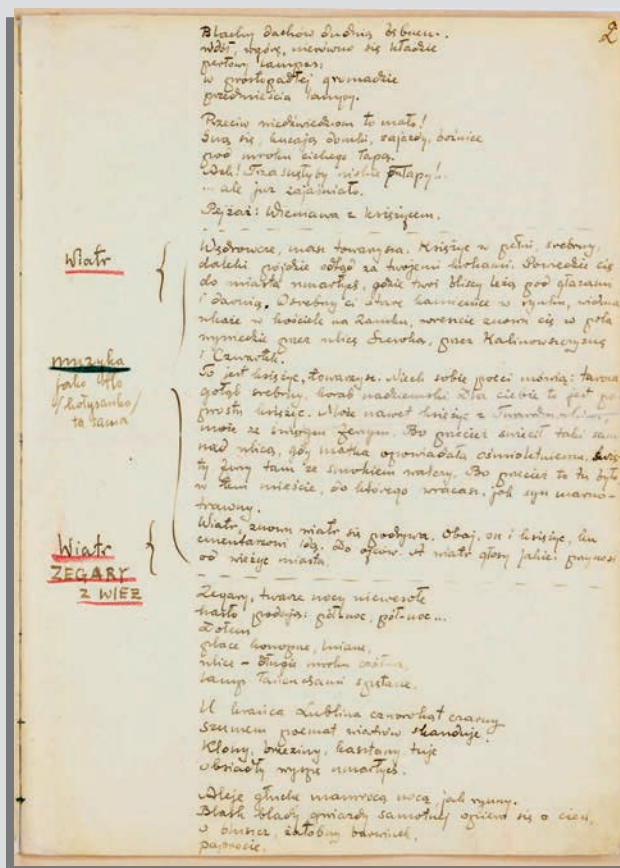


INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

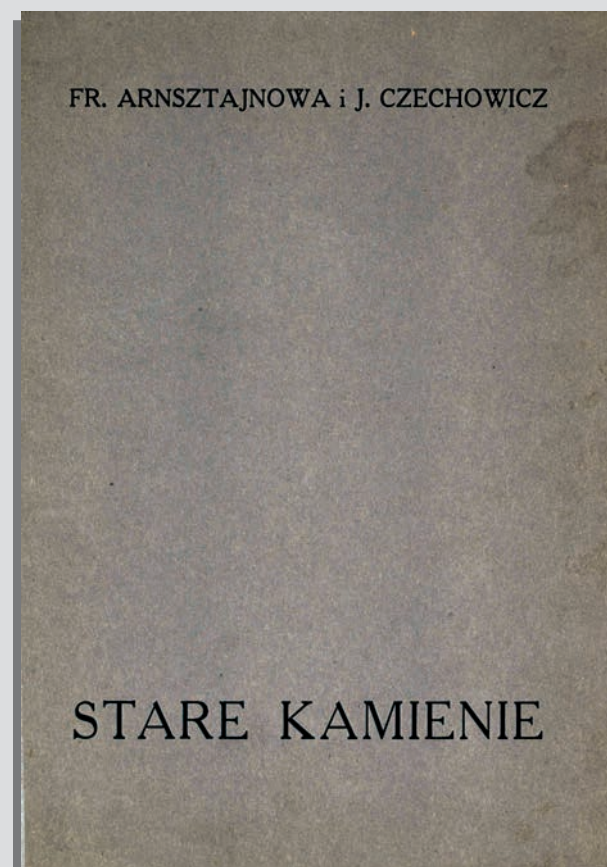
ulicami Lublina...

Najbardziej znanym utworem literackim Józefa Czechowicza poświęconym rodzinnemu miastu jest powstały w 1934 r. *Poemat o mieście Lublinie*. Utwór ten, to opis letniej, lipcowej podróży „tajemniczego Wędrowca” po ulicach Lublina, odwiedzin w miejscach bliskich poecie, związanych z jego dzieciństwem oraz czasem dorastania. Na poemat składają się m.in. wiersze wcześniej opublikowane wspólnie z Franciszką Arnsztajnową w tomiku *Stare kamienie*. Pozbawione tytułów, ułożone w innej kolejności, przeplatane fragmentami prozy utwory tworzą zupełnie nowe dzieło – słuchowisko radiowe.

Pierwsza radiowa realizacja *Poematu o mieście Lublinie* miała miejsce 9 lipca 1937 r. o godz. 21.45 w Polskim Radiu w ramach słuchowiska „Lublin” w cyklu „Kwadransów poezji”.



↑ Józef Czechowicz, *Poemat o mieście Lublinie*, rękopis, 1934 r. – fragment



↑ Franciszka Arnsztajnowa, Józef Czechowicz, *Stare kamienie*, Lubelskie Towarzystwo Miłośników Książki, Lublin 1934 r. – okładka



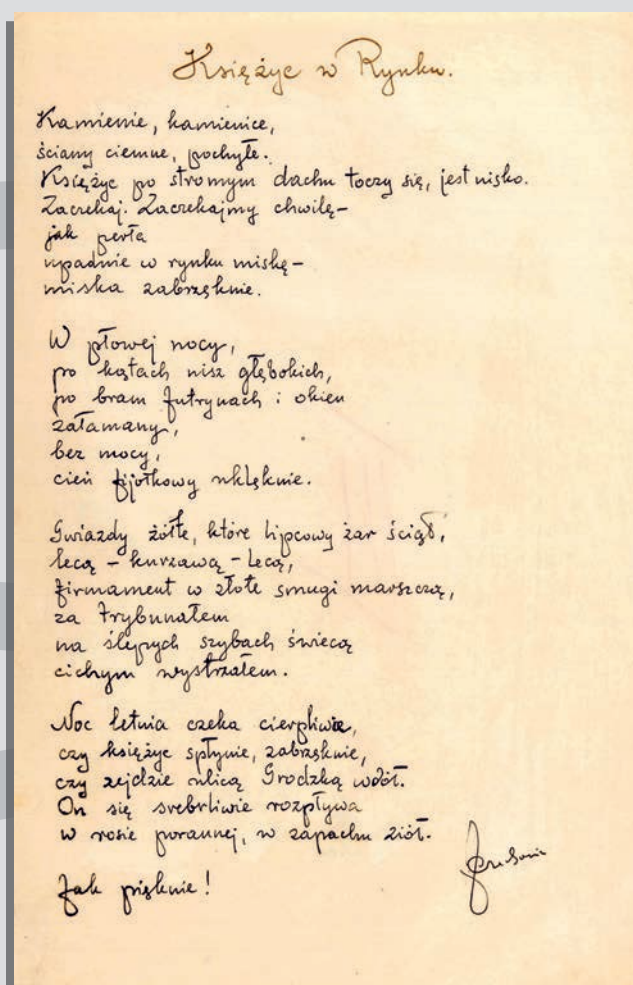
↑ Józef Czechowicz, 1933 r.

„To »źródło mocy« Czechowicza – że nie odszedł od miasta ojczystego – znalazło bardzo piękny akcent. W tomie *Stare kamienie* mamy kilka wierszy w czystym gatunku liryki opisowej”.

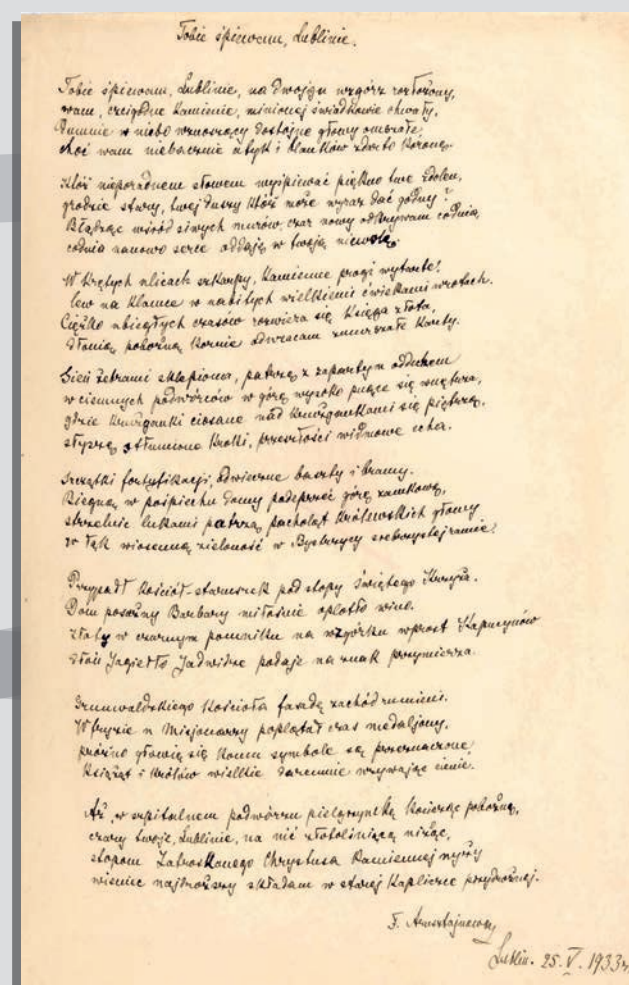
Fragment tekstu Jerzego Zagórskiego, *Pozwólmmy sobie na trochę egzaltacji*, „Kurier Wileński” 1936, nr 60.



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ



↑ Rękopisy wierszy Franciszki Arnsztajnowej i Józefa Czechowicza zamieszczonych w tomie poetyckim *Stare kamienie*, Lubelskie Towarzystwo Miłośników Książki, Lublin 1934



w drodze do domu...

O wybuchu II wojny światowej Polacy dowiedzieli się za pośrednictwem radiowego orędzia Prezydenta RP. Wkrąju został wprowadzony stan wojenny. Już 2 września 1939 r. na Lublin spadły pierwsze niemieckie bomby. Zniszczeniu uległy Lubelska Wytwórnia Samolotów oraz zabudowania w centrum miasta i na jego obrzeżach. W dniach 4, 5 i 8 września miały miejsce kolejne naloty. Przez miasto przetoczyła się fala uchodźców. Byli to w większości ewakuowani urzędnicy z rodzinami, pracownicy ministerstw oraz członkowie korpusu dyplomatycznego. W pierwszych dniach września Józef Czechowicz szukając schronienia, przybył do Lublina wraz z ewakuującą się redakcją Polskiego Radia.



↑ Zbombardowane kamienice, ul. Jezuicka i Bramowa, Stare Miasto w Lublinie

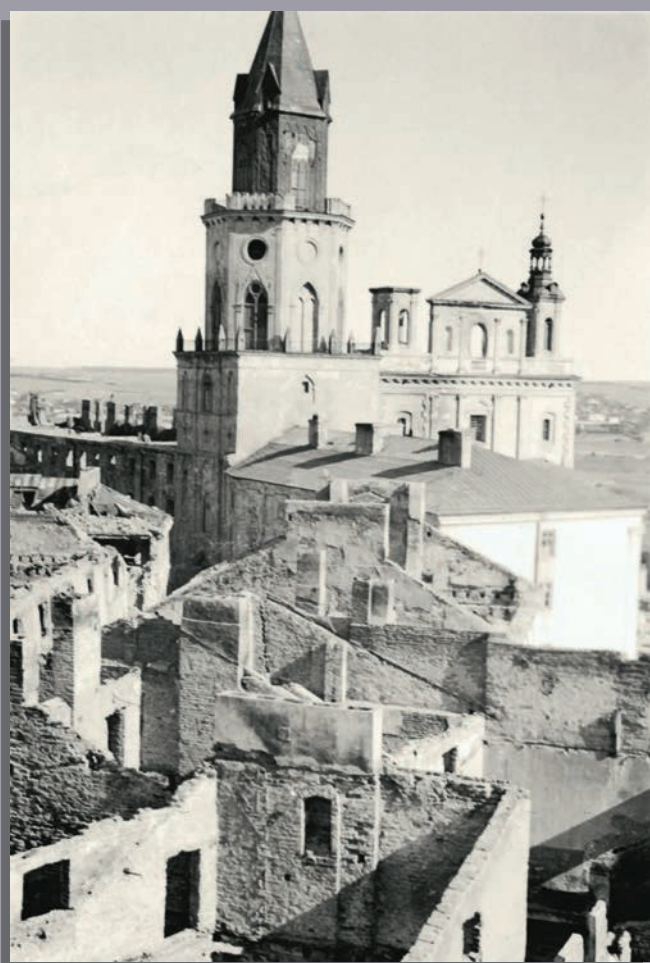
→ Zniszczony budynek hotelu „Victoria”, ul. Krakowskie Przedmieście, Lublin



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

Reprint albumu ze zdjęciami Ludwika Hartwiga *Zniszczenia Lublina na skutek bombardowania przez Niemców – 9 IX 1939*, Lublin 2019

„i bombą trafiony...”



↑ Wieża Trynitariska i Katedra Lubelska, po wrześniowych bombardowaniach

Kolejny nalot, 9 września 1939 r. rozpoczął się o 9:40 i trwał około półtorej godziny. Był inny niż poprzednie. Jego celem było zniszczenie miasta. Pierwsze bomby spadły na koszarę wojskowe przy alejach Kraśnickich, następne na centrum miasta. W wyniku bombardowań zginęło 400-500 osób, a ponad 1200 zostało rannych. Zniszczeniu uległo kilkanaście kamienic w centrum miasta, w tym miejski Ratusz, Katedra Lubelska czy budynek hotelu „Victoria”. Wśród ofiar bombardowań wrześniowych znaleźli się m.in. profesor Uniwersytetu Warszawskiego Antoni Ossowski, prezydent miasta Torunia Leon Raszeja i lubelski poeta Józef Czechowicz.



↑ Zniszczone kamienice, ul. Rynek, Stare Miasto w Lublinie



↑ Zbombardowane kamienice, ul. Kapucyńska, Lublin

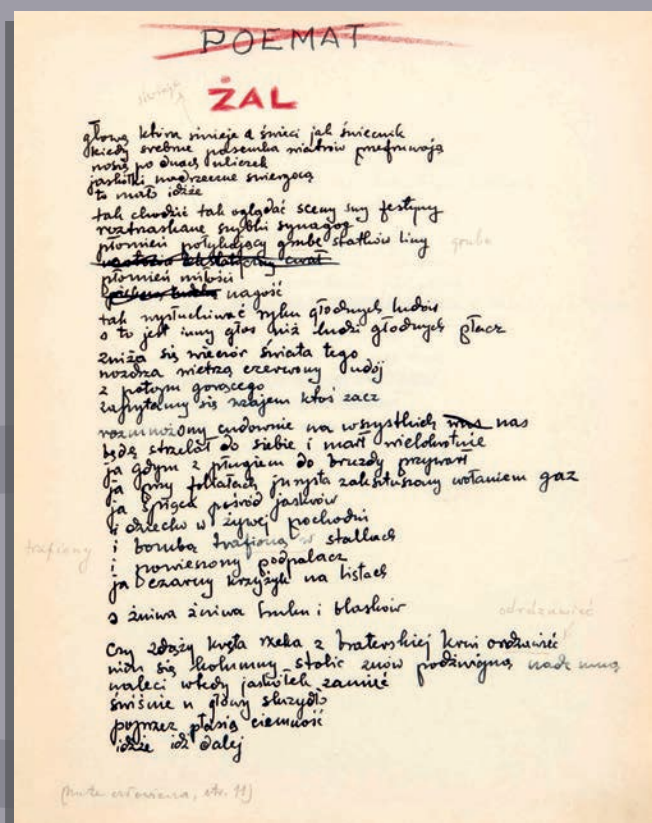


INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

📷 Reprint albumu ze zdjęciami Ludwika Hartwiga *Zniszczenia Lublina na skutek bombardowania przez Niemców – 9 IX 1939*, Lublin 2019

w pamięci...

Trudno wskazać dzień, w którym odnaleziono ciało Czechowicza, a jeszcze trudniej potwierdzić dokładną datę i miejsce jego pogrzebu. Tak jak życiu poety towarzyszyły pewne tajemnice, tak i okoliczności jego tragicznej śmierci i pochówku pozostaną nie do końca wyjaśnione. Relacje świadków są miejscami sprzeczne, ale łączy je kilka wspólnych faktów. Czechowicz zginął 9 września 1939 r., pod gruzami „Fryzjerni Ostrowskiej”, w kamienicy na rogu Krakowskiego Przedmieścia i ulicy Kościuszki, nieopodal rodzinnego domu. Jego grób znajduje się na lubelskim cmentarzu przy ulicy Lipowej wśród mogił innych ofiar wrześniowych bombardowań.



Dziedzictwo Józefa Czechowicza od wielu lat jest pielęgnowane i przekazywane kolejnym pokoleniom. Na placu jego imienia w miejscu tragicznej śmierci znajduje się obecnie granitowy pomnik, poświęcony temu cennionemu, lubelskiemu poecie.



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ



↑ Kamienica, w której zginął Józef Czechowicz, róg Krakowskiego Przedmieścia i ul. Kościuszki, Lublin

📷 Reprint albumu ze zdjęciami Ludwika Hartwiga *Zniszczenia Lublina na skutek bombardowania przez Niemców – 9 IX 1939*, Lublin 2019

← Józef Czechowicz, *Żal*, rękopis wiersza z brulionu poety zawierającego teksty z lat 1936–1938

📷 Zbiory – Muzeum Józefa Czechowicza (Filia Muzeum Narodowego w Lublinie)



↑ Pomnik Józefa Czechowicza, autorstwa Tadeusza Skwarczyńskiego, odsłonięty 9 września 1969 r. Plac Czechowicza, Lublin

📷 Fot. Agnieszka Skura

← „Kurier Poranny” z informacją o śmierci Józefa Czechowicza, Warszawa, 13 września 1939 r.

📷 Zbiory – Muzeum Józefa Czechowicza (Filia Muzeum Narodowego w Lublinie)

**Kto czyta –
żyje
wielokrotnie,
kto zaś
z książkami
obcować
nie chce,
na jeden
żywot jest
skazany**

Józef Czechowicz

→ Grafika Józefa Czechowicza z karty pocztowej z 1929 r., przedstawiająca bramę kamienicy Starego Miasta w Lublinie
📍 Zbiory – Muzeum Józefa Czechowicza (Filia Muzeum Narodowego w Lublinie)



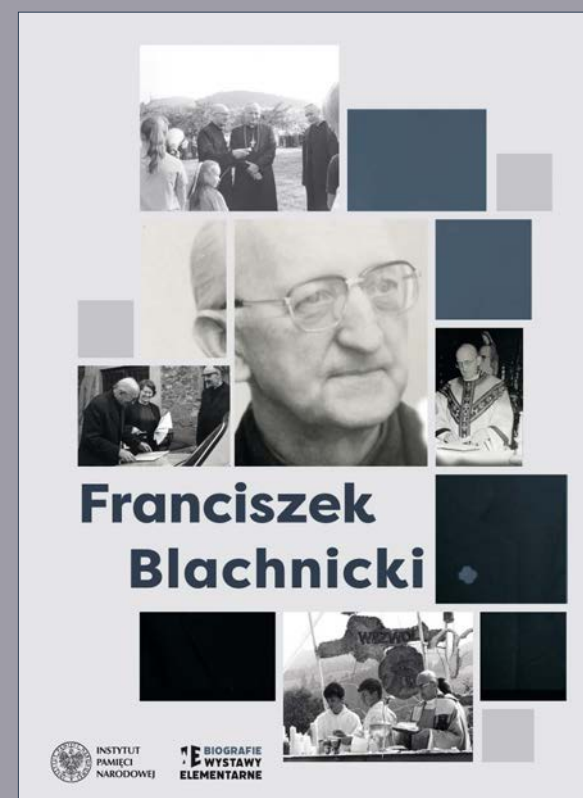
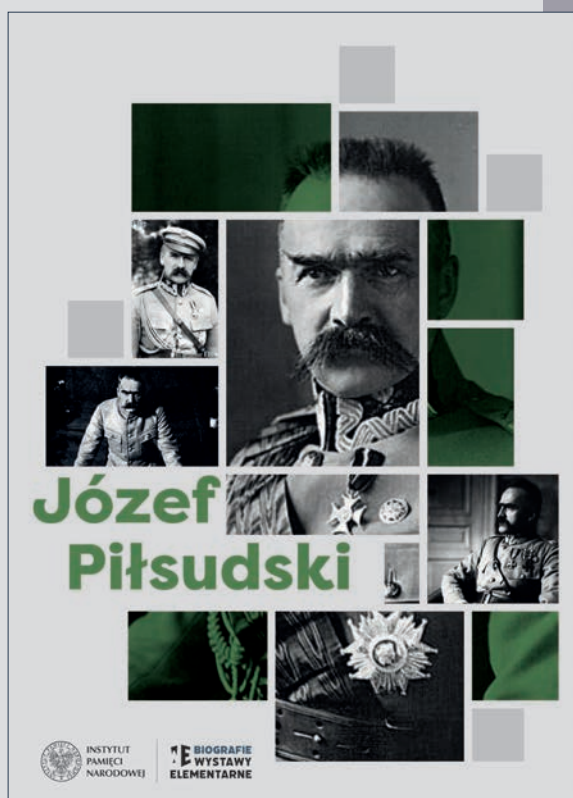
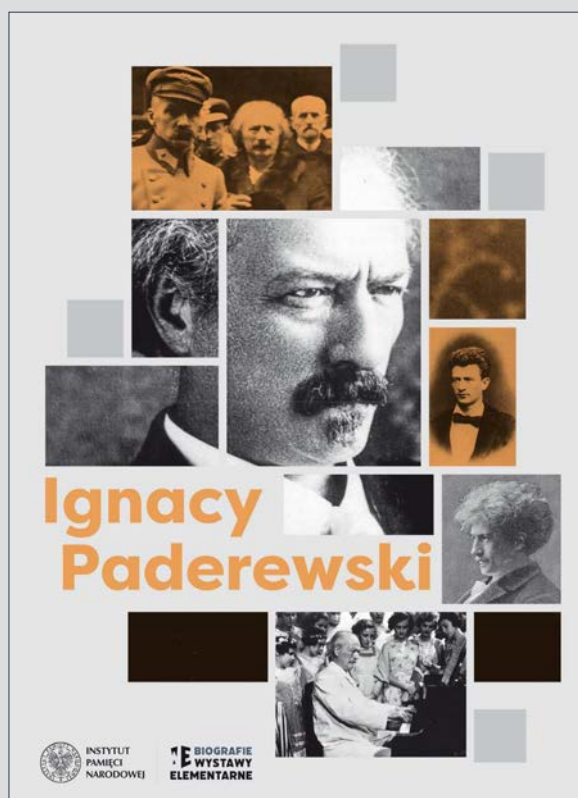
**Bądźcie mu dobre, wy, ptaki i drzewa.
Od czasu chrońcie grób Józka w Lublinie.**

Czesław Miłosz, Traktat poetycki, Paryż 1957.



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

Zobacz więcej wystaw z serii na www.edukacja.ipn.gov.pl



Zobacz inne wystawy Elementarne:



Autorzy/Autor Wystawy: Agnieszka Skura

Recenzja: Jacek Wołoszyn, Magdalena Śladecka

Koncepcja graficzna serii: Paulina Gula

Skład: Wojciech Olech

W wystawie wykorzystano zdjęcia: Muzeum Józefa Czechowicza
(Filia Muzeum Narodowego w Lublinie),
Muzeum Narodowe w Lublinie,
Wojewódzka Biblioteka Publiczna
im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ